



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

redaktor wydania

To już naprawdę koniec akademickich wakacji. Sale wykładowe i ćwiczeniowe zapełnią się studentami. W akademikach i na stacjach już gwarno. Wspomnienia, radosne powitania. Pierwszoroczni – często jeszcze niepewnie – szukają nowych znajomych, rozglądają się w tym wszystkim, co jeszcze nieznanne. Wśród ofert dla studentów znajduje się także ta, którą oferuje Duszpasterstwo Akademickie. Ośrodki, duszpasterzy i to, co się tam dzieje, przybliżamy na s. IV i V. A dla miłośników tego, co ekstremalne, wyczyn Tamary Styś, która w te wakacje stała na swym pierwszym, ale zapewne nie ostatnim ośmiotysięczniku (s. VII). ■

ZA TYDZIEŃ

- WSPÓLNOTA ŚWIĘTYCH PIOTRA I ANDRZEJA w Jedlińsku
- TURNO – remonty i plany

W Radomiu dzień bez samochodu

Rower zamiast auta

Europejski dzień bez samochodu Francuzi wymyślili w 1998 roku, a ich projekt realizuje wiele miast. Radom włączył się do niego w ubiegłym roku.

Ideą dnia bez samochodu jest zamknięcie jakiejś istotnej części miasta i wykorzystanie ulicy jako przestrzeni na spotkania ludzi, którym towarzyszą działania artystyczne, edukacyjne i rozrywkowe.

Europejski „Dzień bez samochodu” obchodzony był w Radomiu po raz drugi. Dla samochodów została zamknięta ul. Rwańska i Rynek. Na ulicy miejsce parkujących samochodów zajęli artyści i bawiące się pod okiem wolontariuszy dzieci. Atrakcją był zupełnie jak z bajki, warszawski kataryniarz. Z katarynki płynęły zaczarowane melodie, którym przysłuchiwali się przechodnie i papuga w złotej klatce. Młodzież z Zespołu Szkół Plastycznych malowała pejzaże. Chętni zwiedzali



KRYSZYNA PIOTROWSKA

miasto z przewodnikami PTTK.

– Gdy wymyślano dzień bez samochodu, jednym z jego celów było poznawanie własnego miasta i jego dziedzictwa kulturowego, bo nie wszystko widać przez samochodową szybę – mówi Łukasz Zaborowski, rowerzysta z Bractwa Rowerowego,

Prawdziwy warszawski kataryniarz na ul. Rwańskiej

uczestnik wyprawy rowerowej do Ziemi Świętej.

Tego dnia każdy znalazł coś dla siebie – były wystawy, koncerty, teatr ognia. Organizatorami przedsięwzięcia były: Bractwo Rowerowe, Oddział Miejski PTTK, Centrum Edukacji Ekologicznej i Stowarzyszenie Rwańska 7. **KMG**

OSTATNI Z PAPIESKICH DĘBÓW



S. ANNA RECZKO

Wszystko zaczęło się od wizyty leśników na Watykanie. Było to w 2004 r. Stanęli przed Janem Pawłem II z 512 żołędziami z najstarszego polskiego dębu – „Chrobry”. Potem sadzonki, wyrosłe z poświęconych przez Papieża nasion, sadzili w Polsce, i nie tylko. Niemal trzydzieści dębów posadzono w naszym regionie. Ostatnia z sadzonek została posadzona w Nadleśnictwie Marcule koło Iłży. Mszy św., która rozpoczęła uroczystość, przewodniczył ks. bp Zygmunt Zimowski.

Dyrektor Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, a zarazem pomysłodawca akcji Andrzej Matysiak poinformował, że dwie sadzonki – celem rozmnożenia – oddano do banku genów. I tak to ostatni z papieskich dębów ostatnim zapewne nie będzie. ■

Uroczystość zakończyły ludowe występy

Ku czci św. Jan Chryzostoma

DRZEWICA. W miejscowej parafii odbył się odpust ku czci św. Jana Chryzostoma. Obchody połączono z dożynkami. W tradycyjnej procesji, w której niesiono dożynkowe wieńce, Najświętszy Sakrament poprzedzała herma św. Jana Chryzostoma. Herma to relikwiarz w kształcie popiersia, ten w Drzewicy zawiera fragment czaszki Świętego. Relikwie przywieziona z Rzymu, jak wieści napis na bocznym ołtarzu, 27 stycznia 1504 r., przekazał parafii Maciej Drzewicki, biskup wrocławski i przemyski, późniejszy prymas Polski i arcybiskup gnieźnieński.

Złota herma została zrabowana przez Szwedów w 1655 r. Obecna, wykonana po potopie jest znacznie skromniejsza. Niemniej jednak cieszy się wielką czcią wiernych, którzy co roku licznie gromadzą się na uroczystości.



KS. ADAM PŁUCIENNIK

Herma św. Jana Chryzostoma

Tegorocznej Sumie odpustowej przewodniczył i homilię wygłosił proboszcz i dziekan opoczyński ks. prał. Jan Wojtan.

Wojewódzkie dożynki



S. ANNA RECZKO

Bp Edward Materski święci dożynkowe wieńce

STARACHOWICE. W kościele parafialnym pw. Wszystkich Świętych odbyły się dożynki województwa świętokrzyskiego. Na uroczystości przybyły delegacje wszystkich powiatów województwa, przedstawiciele parlamentu, władz wojewódzkich i powiatowych. Na placu przy kościele ustawiono wieńce dożynkowe ze wszystkich powiatów. Mszę św. dziękczynną za tegoroczne zbiory sprawowali proboszczowie z dekanatów starachowickich pod przewodnictwem

ks. bp. Edwarda Materskiego. W homilii ks. biskup nawiązał do słów św. Pawła o zasiewie, podlewaniu i wzroście. Ukazał prawdę, że rolnik staje się pomocnikiem samego Boga, który daje wzrost. Tak bardzo słuszny w tym kontekście staje się znak krzyża przy zapuszczeniu pługa w glebę, święcenie ziarna na zasiew i błogosławieństwo pól. Dalsza część uroczystości dożynkowych odbyła się na stadionie miejskim, gdzie wybrano najpiękniejszy wieniec dożynkowy.

Pielgrzymka kobiet

SKARŻYSKO-KAMIENNA. W sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia odbyła się doroczna, jedenasta już pielgrzymka kobiet. W modlitwie różańcowej kobiety dziękowały za wszystkie otrzymane łaski i prosiły Matkę Miłosierdzia o dalszą opiekę. Konferencję wygłosił ks. Artur Lach, diecezjalny duszpasterz rodzin. Mówił o niezastępowalnej roli kobiety w rodzinie oraz o kobiecej wrażliwości i opiekuńczo-

ści. Mszy św., która stanowiła centralną część spotkania, przewodniczył ks. bp Zygmunt Zimowski. W homilii nawiązał do domu rodzinnego Matki Bożej, a także do domu Elżbiety i Zachariasza. Na tych biblijnych obrazach oparł pouczenie, jak wielką wartość stanowi rodzina i dom rodzinny. Uroczystość zakończyła się odczytaniem aktu zawierzenia kobiet Matce Bożej Miłosierdzia i wręczeniem pa-miątek.

Wilnianie w „Arce”

RADOM. W Katolickim Klubie Młodzieży „Arka” odbyło się spotkanie z przebywającymi w Polsce Wilnianami, członkami Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Ich przyjazd to efekt sześciolatniej już współpracy z radomskim Klubem Seniora i owoc zaangażowania Marii Ochman. Na spotkanie przybył także bp Edward Materski, który urodził się w Wilnie. Obecna na spotkaniu młodzież mogła zapoznać się z opowieściami i wspomnie-

niami tych, którzy przez wiele lat nie mieli możliwości odwiedzenia ojczyzny. Niektórzy z nich, w okresie komunizmu, byli także pozbawieni możliwości kontaktu z mieszkającą w Polsce rodziną. W czasie pobytu w Polsce wileńscy polonusi zwiedzili Radom, Lublin, Kozłówkę, Kazimierz nad Wisłą i Nałęczów. Zakwaterowanie znaleźli w gościnnym ośrodku rekolekcyjnym we Wrzosowie koło Radomia.

Rocznica bitwy pod Grabowcem

GRABOWIEC. W miejscowym kościele parafialnym, do rocznym zwyczajem, sprawowana była Msza św. w intencji ofiar i uczestników bitwy, która odbyła się w okresie kampanii wrześniowej 1939 r. Celebrazę przewodniczył ks. Zbigniew Wypchło, administrator parafii. Uczestniczyli kombatanci, członkowie Armii Krajowej, poczty sztandarowe, przedstawiciele władz gminnych, uczniowie miejscowej szkoły podstawowej wraz z nauczycielami oraz liczne

grono wiernych. Po Eucharystii na mogile znajdującej się na miejscowym cmentarzu złożono wieńce i wiązanki kwiatów, a także zapalono znicze. Spoczywają tutaj prochy 139 żołnierzy, którzy oddali życie w obronie naszej Ojczyzny. Przed pomnikiem odmówiona została modlitwa w intencji zabitych i pomordowanych żołnierzy AK oraz o zdrowie płk. Antoniego Hedy – ps. „Szary”. Uroczystość zakończyła się spotkaniem w grabowieckiej remizie.

W liturgii wzięły udział poczty sztandarowe



DOROTA KACZOR

Stowarzyszenie Kobiet Ziemi Radomskiej „EWA”

Kobiety kobietom

Bezrobocie jest powodem wielu zmartwień, a nawet tragedii zarówno osobistych, jak i rodzinnych. Dotkliwie brak pracy odczuwają kobiety.

Niestety, nikt nie znalazł złotego środka, jeśli on w ogóle istnieje, aby jakoś zaradzić na brak pracy. Nie znaczy to jednak, że należy poddać się bezczynności.

Jedną z prób pomocy bezrobotnym kobietom, które chciałyby podjąć pracę, jest szkolenie zorganizowane przez Stowarzyszenie Kobiet Ziemi Radomskiej „EWA”. W porozumieniu z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Radomiu została wybrana

grupa 22 pań,

które zostały zaproszone na szkolenie pt. „Przeciwdziałanie bezradności kobiet”. To bezpłatne szkolenie podzielone jest na trzy części i zakończy się wspólnym spotkaniem oplatkowym.

Jak powiedziała do pań przybyłych na pierwsze spotkanie Grażyna Wilk, prezes stowarzyszenia Kobiet Ziemi Radomskiej „EWA”, celem spotkań jest konkretna pomoc w znalezieniu sposobu na życie i przyjrzeniu się samej sobie. Często kobiety nie potrafią szukać pracy, bo są bezradne i najprostsze sprawy urastają do rangi problemu. Te spotkania mają pokazać, jak należy zabierać się do załatwiania spraw w instytucjach, a także, jak poprawić swój zewnętrzny wizerunek, aby

zrobić dobre wrażenie

na przyszłym pracodawcy. W prawie wizerunku pomogą zapraszani na kolejne spotkania fryzjer, kosmetyczka, wizażystka, bo nic tak nie poprawia samopoczucia kobiety, jak świadomość, że dobrze wygląda. Zaplanowane jest też spotkanie z psychologiem. Ostatnia, trzecia część spotkań to rady, jak założyć własną firmę. W związku z tym ta część szkolenia dotyczyć będzie informacji, co trzeba zrobić i od czego należy rozpocząć zakładanie własnej działalności gospodarczej.

Stowarzyszenie Kobiet Ziemi Radomskiej „EWA” działa od pięciu lat. Skupia wokół siebie kobiety aktywne społecznie i politycznie oraz interesuje się środowiskiem i rolą, jaką w nim pełnią. Dla dzieci stowarzyszenie organizuje liczne spotkania, zarówno o charakterze edukacyjnym, jak i zabawowym. Mając na uwadze zdrowie kobiet, przeprowadza się badania mammograficzne i inne bezpłatne badania lekarskie. Organizowane są również spotkania dyskusyjne, imprezy kulturalne, pogadanki o zdrowiu z udziałem lekarzy różnych specjalności.

Działalność w stowarzyszeniu oparta jest na zasadzie wolontariatu. – Kolejnym naszym zadaniem – mówi Grażyna Wilk – jest integracja i aktywizacja kobiet w społeczności lokalnej, oparta na pomocy konsultacyjnej i doradczej poprzez organizowanie szkoleń i doradztwa zawodowego. Taki cykl szkoleń rozpoczął się, a nasze motto to wspierać i nieść pomoc drugiej kobiecie, czyli „Kobiety kobietom”.

KRYSTYNA PIOTROWSKA

V Rajd Pamięci bp. Jana Chrapka

Wartości nieprzemijające



W trzydniowej pielgrzymce z Warszawy do Radomia, przemierzając około 122 km, uczestniczyło 40 rowerzystów, aby złożyć kwiaty i pomodlić się przy grobie tragicznie zmarłego bp. Jana Chrapka. Organizatorem i pomysłodawcą rajdu jest Józef Maciąg, prezes Związku Katolickich Klubów Sportowych.

– Znałem osobiście biskupa Jana, był to człowiek pełen miłości, dobroci i ciepła – powiedział Józef Maciąg. – Ta śmierć wywołała u mnie wielki ból i chęć pielęgnowania głoszonych przez niego wartości. Pomyślałem, że dobrze będzie, jeśli zorganizujemy jakąś imprezę, która będzie szła śladami biskupa, by ich nie zatrzeć. Pan Józef wyszedł z inicjatywą, aby odbywała się pielgrzymka rowerowa z Warszawy do Radomia. Swoją myśl wprowadził w życie. Pomimo pewnych trudności, których nigdy nie brakuje, już po raz piąty rowerowa pielgrzymka szczęśliwie dotarła do celu podróży. To wszystko dzięki Bożej Opatrzności – dodał pan Józef. Na rowery wsiadli głównie młodzi ludzie, mieszkańcy Warszawy i okolic, chociaż najstarszy rowerzysta ukończył 60

lat. Pielgrzymi zatrzymali się na noclegi w sanktuariach w Lewicynie i Błotnicy.

Celem pielgrzymki było miejsce spoczynku bp. Jana Chrapka w radomskiej katedrze. Tu przybyłych i widocznych z daleka – dzięki złotym koszulkom z napisem „JP II, B16” – rowerzystów powitał ks. Karol Adamczyk i oprowadził ich po wnętrzu katedry. Potem zatrzymali się w przedśionku kościoła, gdzie znajduje się sarkofag zmarłego biskupa. Pamięć o biskupie jest ciągle żywa, o czym świadczą choćby zawsze świeże kwiaty i liczni wierni nawiedzający to miejsce. Uczestnicy pielgrzymki złożyli na granitowej płycie sarkofagu wiązanek kwiatów i pomodlili się. Większości z nich osoba biskupa Jana jest znana tylko z jego czynów, tych śladów stóp, które pozostawił, mocno odcisnięte na ziemi, poprzez pomoc potrzebującym i motywację do czynienia dobra wobec bliźnich. – Chciałbym – powiedział Józef Maciąg, – aby przetrwały wartości głoszone przez bp. Chrapka, bo są to wartości nieprzemijające.

Chwila zadumy obok sarkofagu bp. Jana Chrapka

MG

■ R E K L A M A ■

Myszka Miki i Kaczor Donald
osobiście otworzą nową rodzinną audycję

RADIO Disney
plus
radio

Spotkanie z bohaterami Disneya
w kinie

HELIOS
CINEMA FILMOWE

Radom, ul. Poniatowskiego 5,
8 października 2006 od godziny 11.00

Oprócz tego specjalny przegląd filmów Disneya !!!

DO OBEJRZENIA: GDZIE JEST NEMO • MÓJ BRAT NIEDŹWIEDŹ • ROGATE RANCZO • KUBUŚ I HEFALUMPY
• AUTA • PIRACI Z KARAIBÓW – KLĄTWA CZARNEJ PERŁY • PIRACI Z KARAIBÓW – SKRZYŃKA UMARŁAKA

Sonda

MOŻNA SIĘ
TU ZREALIZOWAĆ

DOMINIK KALINOWSKI, STUDENT GERMANISTYKI W NAUCZYCIELSKIM KOLEGIUM JĘZYKÓW OBcych W RADOMIU



– W Duszpasterstwie Akademickim jestem dopiero od roku, ale żaden rok w mo-

im życiu nie dał mi tyle dobrego, co ten spędzony tutaj. Poznałem wielu fajnych ludzi, od których się wiele nauczyłem. Miałem okazję rozwinąć swoje pasje, a co najważniejsze, wzrosła moja wiara. W duszpasterstwie można przyjemnie spędzić czas, grając np. w bilard. Na pewno nie był to rok stracony.

TERESA DYONIZIAK, ABSOLWENTKA KOLEGIUM UMCS



– Do duszpasterstwa przychodzę od czterech lat. W tym czasie poznałam wielu ciekawych ludzi. Należałam do scholi akademickiej, dzięki której mogłam rozwinąć swój talent muzyczny. Uczestniczyłam w zimowych obozach, podczas których próbowałam nauczyć się jazdy na nartach. Nie zawsze wychodziło, ale mam zamiar próbować dalej.

ARTUR JESIONEK, STUDENT POLITECHNIKI RADOMSKIEJ



– Jestem studentem piątego roku. Do duszpasterstwa przychodzę od półtora roku. W tym czasie poznałem wielu ludzi, którzy, tak jak ja, chcą wypełnić swój czas, pomagając innym i rozwijając się duchowo. A ma to miejsce podczas licznych wyjazdów, spotkań oraz dyskusji proponowanych przez naszych duszpasterzy.

Szesnaście uczelni,
ponad trzydzieści
tysięcy studentów.

To do nich swą ofertę
kieruje radomskie
Duszpasterstwo
Akademickie, a pięciu
duszpasterzy służy
swoim czasem, pomocą,
wsparciem i zaprasza
do współpracy.

tekst
MARTA DEKA

W Radomiu znajdują się trzy ośrodki Duszpasterstwa Akademickiego: przy parafiach św. Jadwigi Królowej na osiedlu Akademickim, przy parafii św. Teresy na osiedlu Borki oraz przy katedrze Opieki Najświętszej Maryi Panny przy ulicy Prusa w centrum miasta.

Spotkania w ośrodkach

W dni powszednie ośrodki Duszpasterstwa Akademickiego oferują bogaty tematycznie program spotkań. Dotyczą one religii, kultury, rodziny, etyki. Oprócz tego uczestniczyć można w pokazach filmów, oglądać wystawy grafiki, malarstwa, fotografii. Miło spędzić czas.

Ośrodek DA na osiedlu akademickim prowadzi ks. Sławomir Płusa i ks. Marek Tatar. Pierwszy jest doktorem teologii przepowiadania (homiletyki), absolwentem Uniwersytetu w Würzburgu, drugi – doktorem teologii duchowości, absolwentem UKSW w Warszawie. Na spotkania zapraszają na godz. 19.00. Między innymi odbywa się tutaj kurs ewangelizacyjny „Alfa”. Swoje miejsce znalazł tu



również katechumenat (przygotowanie do chrztu) dla dorosłych.

DA przy ul. Prusa prowadzi ks. Zbigniew Gaczyński, doktor teologii dogmatycznej, absolwent Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. Od tego roku wespierze go ks. Leszek Domagała, doktorant teologii pastoralnej KUL, który – jak sam mówi – chciałby organizować wyjazdy ze studentami i tutaj znaleźć pole ewangelizacji. Na spotkania zapraszają na godz. 18.15. Z tym ośrodkiem związały swą działalność Caritas Academica oraz Studentckie Koło KSM z Politechniki Radomskiej i Wyższej Szkoły Biznesu im. bp. Jana Chrapka.

Na osiedlu Borki swą duszpasterską posługę pełni ks. Jacek Kucharski, doktor teologii biblijnej, absolwent KUL i Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie. Chętnych na spotkania o tematyce biblijnej prosi o kontakt w niedzielę po Mszy św. sprawowanej

Podczas wieczornego spotkania z Benedyktem XVI na krakowskich Błoniach

w kościele pw. św. Teresy o godz. 18.00.

Jeśli jest taka potrzeba, księża spotykają się także ze studentami indywidualnie.

Być bliżej studentów

Spotkania odbywają się nie tylko w ośrodkach. Duszpasterze odwiedzają miejsca, w których mieszkają studenci. I to nie tylko w okresie kołędowym. W akademikach odbywają się systematyczne spotkania, podczas których omawiane są bieżące zagadnienia, można tu również wyjaśnić wiele kwestii nurtujących młodych ludzi.

Ponadto duszpasterstwo wydaje swoje czasopismo: „Gazetę Akademicką”. Tworzą ją sami studenci pod kierunkiem księży: Jacka Kucharskiego, Sławomira Płusa i Marka Tatara. Miesięcznik jest bezpłatny. Można go znaleźć we wszystkich radomskich uczelniach. Duszpasterstwo ma również swo-

Modlitwa i praca na rzecz potrz

DA za

rebujących, czas na wypoczynek

prasza



ją stronę internetową: www.daradom.prv.pl.

Charytatywna pomoc

Ci, którzy chcą się spełniać poprzez pomoc dla innych, mogą brać udział w pracach akademickiej Caritas. A pracy jest dużo. Nie brakuje też pomysłów. Studenci wspomagają ak-

W drodze do Puszczy Kozienickiej

cje prowadzone przez Bank Żywności i diecezjalną Caritas. Organizują wolny czas dzieciom ze świetlic srodowskowych. Podjęli się realizacji wielu cennych inicjatyw, jak choćby przydział stypendiów dla studentów aktywnie działających w organizacjach, stowarzyszeniach i ruchach katolickich czy pomoc w szukaniu stacji. Jeszcze teraz ci, którzy mają do wynajęcia pokoje czy mieszkania, mogą zgłosić swoją ofertę pod numer telefonu 698040075. A na stronie internetowej www.caritas.academica.prv.pl już można znaleźć oferty z wolnymi lokalami. Przy współpracy z diecezjalną Caritas studenci pragną też najuboższym kolegom rozdawać produkty żywnościowe.

Wypoczynek z duszpasterstwem

Praca duszpasterzy nie kończy się wraz z nastaniem wakacji czy przerwy świątecznej. Bo oni i w tym czasie chcą być ze swo-

imi studentami. Organizują pielgrzymki, oazy, obozy w górach czy rajdy rowerowe. Czasem są to jednodniowe wyjazdy, a czasem dłuższe. Na wyjazdach jest codzienna Msza św., wędrowniki, wieczorne spotkania, a ich charakter zależy od samych uczestników. Kuchnię zajmują się studenci. Śniadania najczęściej przygotowuje męska część wyprawy, a obiadokolacje są domeną dziewcząt. Czasem trzeba eksperymentować. Kiedyś, na początku pobytu, jedna ze studentek zrobiła pyzy. Wyszło tego tyle, że potem przez kilka dni młodzi jedli tylko pyzy!

Absolwenci należący niegdyś do Duszpasterstwa Akademickiego wraz ze studentami zorganizowali wyjazd rowerowy do Pawii w północnych Włoszech, gdzie znajduje się grób św. Augustyna, patrona studenckiej kaplicy przy ul. Prusa. Teraz ks. Zbigniew Gaczyński myśli o założeniu „Bractwa św. Jakuba”, by wśród studentów szerzyć ideę pielgrzymowania.

Ks. Marek Tatar w przezwie świątecznej i międzysemestralnej organizuje w Zakopanem kurs jazdy na nartach i prowadzi kurs wspinaczkowy, a na wiosnę planuje przeprowadzenie kursu żeglarskiego.

Dla pracowników naukowych

Duszpasterstwo kieruje swoją ofertę nie tylko do studentów. Już od czterech lat spotykają się, przy ul. Prusa w piątki o godz. 19.00, również pracownicy naukowci. W każdym tygodniu omawiane jest inne zagadnienie, czy to z filozofii, patologii, biblii, teologii dogmatycznej, duchowości, czy nauki społecznej Kościoła. Zaproszony prelegent przedstawia temat, a potem długo trwa ożywiona dyskusja. Przy współpracy z władzami uczelni organizowane są sympozja naukowe. Do tej pory odbyły się dwa, jedno poświęcone integracji europejskiej, a drugie sektorom. Już teraz zapraszają na sympozjum „Ikona – ludzka próba odczytania tajemnicy Boga”, które odbędzie się 11 października o godz. 9.30 w Katedrze Sztuki Politechniki Radomskiej przy ul. Malczewskiego 22.

1 października we wszystkich kościołach naszej diecezji modlimy się w intencji studentów, wykładowców i pracowników wyższych uczelni. Msza św. inaugurująca nowy rok akademicki zostanie odprawiona w kościele pw. św. Jadwigi Królowej na osiedlu Akademickim w Radomiu 2 października o godz. 18.00. ■

POMÓC POSZERZAĆ PERSPEKTYWĘ

Duszpasterstwo akademickie jest skierowane zarówno do pracowników naukowych, jak i studentów. Jego działalność jest istotna ze względu na wiek przychodzącej młodzieży. Czas studiowania to czas wchodzenia w dorosłe życie, a jednocześnie czas dokonywania ważnych wyborów życiowych. Z jednej strony, studenci są już w różnych środowiskach traktowani jako osoby dorosłe i tak się czują. Z drugiej jednak, kwestie wspomnianych wyborów są dla nich jeszcze trudne. Dlatego dobrze jest, żeby ktoś z zewnątrz pomógł im w odkrywaniu perspektyw, w pokazaniu czegoś więcej i szerszej niż to, co oni sami zdołają zobaczyć.

Radom zawsze postrzegany był jako miasto robotnicze. Uczelnie radomskie mają raczej kierunki techniczne i ekonomiczne. Duszpasterstwo Akademickie jest swoistą alternatywą. Ze swej natury bowiem dotyczy elementów duchowych i ogólnoludzkich. Dlatego też jest w jakiejś mierze ważnym dopełnieniem edukacji tych młodych ludzi.

KS. ZBIGNIEW GACZYŃSKI
duszpasterz akademicki



ZDJĘCIA KS. ZBIGNIEW GACZYŃSKI

180 lat Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Radomiu

W wichrach historii

Kościół Ewangelicko-Augsburski należy do rodziny Kościołów wywodzących się z XVI-wiecznej reformy Kościoła chrześcijańskiego. Podstawowe zasady wiary zostały sformułowane przez Marcina Lutra i jego zwolenników.

Na przełomie XVIII i XIX wieku w Radomiu i jego okolicach pojawia się coraz więcej osadników wyznania ewangelickiego, przybyłych głównie z Niemiec. W 1826 roku erygowano parafię ewangelicką w Radomiu. W roku następnym został zakupiony od Towarzystwa Dobroczynności budynek teatru, wcześniej pełniący rolę świątyni. Po pracach przywracających obiektowi sakralny charakter zaczęły odbywać się w nim nabożeństwa. Kościół nadal był przebudowywany. W 1895 roku uzyskał swój obecny kształt. Pracującą pod kierunkiem Wilhelma Schultza szkoła ewangelicka w 1851 r. osiągnęła najwyższy poziom nauczania w mieście.

Pełniący rolę pastora od 1903 roku ks. Henryk Tochtermann był nauczycielem w gimnazjum rządowym, obecnie liceum im. T. Chałubińskiego, oraz w polskim przy-



KRYSZYNA PIOTROWSKA

watnym gimnazjum, dziś liceum im. D. Czchowskiego. Przed wybuchem I wojny światowej w samym Radomiu mieszkało około 500 ewangelików. Podczas wojny wysiedlano wiernych Kościoła ewangelickiego, po wojnie wielu z nich powróciło, a parafia znów działa bardzo mocno w dziedzinie oświaty.

Niestety, historia się powtarza i z chwilą wybuchu II wojny światowej następuje kres rozwoju parafii. Prawie wszyscy wierni niemieckiej parafii z Radomia i okolic znów zostali wysiedleni.

Podczas nabożeństwa dziękczynnego wysłuchano fragmentu Ewangelii

Parafia przetrwała,

choć nigdy nie powróciła do swej dawnej świetności.

26 września 1968 roku na mocy uchwały władz włączono do parafii radomskiej parafię w Kielcach, przekształcając ją w stację kaznodziejską. Przybycie do parafii ks. Jana Szklarza dało nowy impuls do jej rozwoju. Gruntowny remont kościoła przeprowadzono w latach 1984–1986.

Z radomską parafią ewangelicko-augsburską związani byli m.in. rodzina Oskara Kolber-

ga, Walery Przyborowski, Adolf Pinno, rodzina Karschów, Łagodzińskich, lekarz Adolf Tochtermann. Radomscy ewangelicy mają swój chór, szkołę niedzielną, cmentarz.

Nabożeństwo dziękczynne

za 180 lat istnienia parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Radomiu odbyło się 17 września. W świątyni zgromadzili się obok wiernych Kościoła ewangelickiego licznie przybyli goście, w tym przedstawiciele Kościoła rzymskokatolickiego, którym przewodniczył kanclerz kurii ks. Sławomir Fundowicz oraz posłowie, parlamentarzyści i przedstawiciele władz miasta. Zdaniem proboszcza miejscowej parafii ks. Wojciecha Rutkowskiego, w Radomiu stosunki z katolikami i prawosławnymi układają się dobrze. Jest to świadectwem, że chrześcijaństwo rozmawiają i współpracują ze sobą.

W czasie nabożeństwa śpiewał chór z Tomaszowa Mazowieckiego i Młodzieżowy Chór Misyjny. Na organach grał Marcin Armański.

KMG

80-lecie powstania parafii w Rusinowie

Jubileuszowe uroczystości

Przed osiemdziesięciu laty parafię Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Rusinowie erygował ks. bp Jan Kanty Lorek. Powstała ona z terenów należących wówczas do parafii Nieznamierowice.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się już w ubiegłym roku, kiedy to ks. bp Adam Odzimek podczas wizytacji pasterskiej pobłogosławił parafialną kopię Obrazu Jasnogórskiej Pani. Obraz nawiedził wszystkie rodziny mieszkające na terenie parafii – rodziny z Rusinowa, Grabowej i Władysławowa.

W obecnym roku – jubileuszowym – wspólnota przeżywała trzy ważne uroczystości. Pierwszą było nawiedzenie przez peregrynującą po diecezji kopię ikony Matki Bożej Częstochowskiej. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił wówczas ks. bp Stefan Siczek. Nawiedzenie poprzedzone było rekolekcjami, poprowadzonymi przez ks. Dariusza Skrocka, dyrektora Instytutu Teologicznego w Radomiu.

Drugą uroczystością roku jubileuszowego była konsekracja świątyni dokonana przez ks. bp. Zygmunta Zimowskiego. Poświę-

cenie wodą święconą ścian kościoła, namaszczenie olejem świętym ołtarza i ścian, okadzenie i zapalenie świec – to niepowtarzalne przeżycia dla parafian i zaproszonych gości. W tej uroczystości wzięło udział pięćdziesięciu kapłanów, władze powiatu przysuskiego i gminy Rusinów, dyrekcja Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Rusinowie oraz rzesza wiernych z parafii i okolicznych miejscowości. Podczas Mszy św. śpiewał chór „Canto” z Przysuchy.

W ramy jubileuszowych obchodów wpisało się również na-

bożeństwo dziękczynne za zbiory – dożynki powiatowe, gminne i parafialne. Eucharystii, którą celebrowali kanclerz radomskiej kurii ks. Marek Fituch i dziekan dekanatu drzewickiego ks. Adam Łukiewicz, przewodniczył ks. bp Stefan Siczek. Podczas Eucharystii poświęcono wieńce dożynkowe, liczna była procesja z darami ołtarza. Wystąpił chór „Canto” i Orkiestra Młodzieżowa z Potworowa. Po Mszy św. wszyscy uczestnicy uroczystości udali się do pobliskiego pałacyku na obrzęd „łamania chleba”.

KS. BOLESŁAW JANISZ

Zapowiedzi

■ KALENDARIUM
NAWIEDZENIA
W PARAFIACH

- 1 PAŹDZIERNIKA (niedziela) – Dobieszyn
 2 PAŹDZIERNIKA (poniedziałek) – Kaszów
 3 PAŹDZIERNIKA (wtorek) – Wielogóra
 4 PAŹDZIERNIKA (środa) – Jarosławice
 5 PAŹDZIERNIKA (czwartek) – Błotnica
 6 PAŹDZIERNIKA (piątek) – Wrzos
 7 PAŹDZIERNIKA (sobota) – Jedlińsk
 8 PAŹDZIERNIKA (niedziela) – Bukówno

■ XIX MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ RADOM-OROŃSKO 2006

1 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 19.30 – kościół oo. bernardynów w Radomiu: *Arcaum Trio*, Urszula Łada – altówka, Agnieszka Karwowska – flet, Zuzanna Sawicka – harfa, harfa celtycka.
 8 października, godz. 16.00, katedra Opieki NMP w Radomiu: *Missa pro pace* – chór Polskiego Radia w Krakowie, Robert Grudzień – organy, Krzysztof Penderecki – dyrygent

■ XVII MIĘDZYNARODOWE DNI MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ IM. S. RATUSIŃSKIEGO STARACHOWICE

1 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 18.45, kościół Wszystkich Świętych w Starachowicach (ul. Radomska): Magdalena Wesołowska – śpiew, Wiktor Łyjak – organy, chór „Meridies” z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Starachowicach, Mariola Pocheć – flet, Aleksandra Skowrońska – organy.

Tamara Styś zdobyła ośmiotysięcznik w Karakorum

Z Pionek na Gasherbrum II



Przygoda Tamary z górami zaczęła się już w szkole średniej w Pionkach. Działał tam prowadzony przez Wiesława Borowskiego Klub Górski. Z tego okresu wspomina wędrówki po tatrzańskich szlakach i spotkania z ciekawymi ludźmi ze „świata gór”.

Tamara Styś urodziła się w Pionkach. Jest absolwentką Politechniki Wrocławskiej i szwedzkiego Mälardalen University. Obecnie mieszka i pracuje w Warszawie. Zanim zaczęła się wspinać, wzięła udział w kursie skałkowym i ukończyła kurs taternicki.

– Wspinaczka wysokogórska i związana z nią konieczność pokonywania licznych trudności i niestannej pracy nad sobą to moja pasja. Jest ona drogą do poznania własnych ograniczeń i możliwości ich pokonywania przez trening, silną wolę i wytrwałość w dążeniu do celu. Poza tym góry budzą we mnie wiele pozytywnych emocji, jest tam radość, wzruszenie, uczucie spełnienia, a także strach,

który motywuje – mówi Tamara.

Do tej pory stanęła na szczytach: Grossglockner w Wysokich Taurach, Jebel Toubkal w Atlasie Wysokim, Mount Blanc i Breithorn w Alpach, Elbrus na Kaukazie, Demawend w paśmie Elbrus, Pik Lenina w Pamirze. Wielkim marzeniem Tamary było wejście na choćby jeden z czterestu ośmiotysięczników. Jednak by to marzenie zrealizować, musiała przejść długą i trudną drogę. Poza obowiązkowymi treningami, do załatwienia było wiele spraw organizacyjnych i – co najtrudniejsze – trzeba było znaleźć fundusze.

W tym roku razem z Anną Czerwińską i Dariuszem Za-

O wyjątkowości wypraw decyduje nietuzinkowość ludzi – tych, z którymi wyjeżdża i których spotyka po drodze. Himalaista z mieszkańcami pakistańskiej wioski

łuskim wybrała się na wyprawę w Karakorum, by zdobyć swój pierwszy ośmiotysięcznik. Udało się. Stanęła na mierzącym 8035 m n.p.m. szczycie Gasherbrum II.

– Wyprawa była dla mnie swego rodzaju sprawdzianem, czy mój organizm poradzi sobie z taką wysokością, czy wytrzymam kondycyjnie i czy będę chciała w tak wysokie góry jeszcze wrócić. I choć bywały ciężkie momenty i chwile grozy, na wszystkie trzy pytania mogę odpowiedzieć twierdząco. Cieszy mnie to ogromnie, bo przecież jest jeszcze tyle do zdobycia... – zamysla się Tamara.

MARTA DEKA



Tamara Styś już na szczycie Gasherbrum II

PANORAMA PARAFII

Parafia pw. św. Bartłomieja w Opcznie

Bartłomiej, Natanael, Bartek

„Opczno, Opczno na góreczce stoi. Oj, to nasze Opczno całą Polskę stroi” – to jedna z setek ludowych przyspiewek nadal tu śpiewanych.

Kolegiatę św. Bartłomieja widać z daleka. Stoi na skarpie kończącej ową „góreczkę”. Choć mieszkańcy Opczna mówią „stary kościół”, to w ostatnich latach świątynia odmłodziła swe wnętrza.



KS. ROBERT KOWALCZYK

KS. PRAŁ.
JAN WOJTAN

Święcenia kapłańskie – 4 czerwca 1967 r. w Wąchocku Wikariaty – Jedlińsk, Solec, Klimontów, Starachowice parafia pw. Wszystkich Świętych, Radom parafia pw. św. Jana. Proboszcz i budowniczy kościoła pw. św. Brata Alberta w Starachowicach. Od sierpnia 1997 r. probostwo w Opcznie. Dziekan kolegiackiej kapituły św. Bartłomieja w Opcznie.

Kazimierzowskie dziedzictwo

Miasto na opoce sięga początkami XI w. Stary kościół ufundował Kazimierz Wielki. W latach 30. XX w. był już za mały. Rozebrano jego część główną, zostawiając prezbiterium. W poprzek, pod kierunkiem ówczesnego proboszcza ks. prał. Władysława Gąsiorowskiego, zbudowano okazałą świątynię. Wykańczano ją po wojnie. Ostatnie prace prowadził wieloletni proboszcz ks. kan. Piotr Jaroszek. Dziś prezbiterium starego kościoła jest boczną kaplicą Matki Bożej. Tutaj znajdują się najcenniejsze zabytki, jak choćby kamienna chrzcielnica z XV w.

Akcja, jakich mało

Sierpniowy festyn parafialny, organizowany w okolicy odpustu ku czci św. Bartłomieja,

jest jakimś zobrazowaniem tego, co w duszpasterstwie dzieje się w ciągu roku. Tysiące ludzi, mnóstwo atrakcji, a na zapleczu zagonione grono tych, którzy to wszystko przygotowali. Łączy ich Akcja Katolicka, Ruch Światło-Życie, Ruch Rodzin Nazaretańskich, liczne grono liturgicznej służby ołtarza.

Z drugiej strony religijność tradycyjna: Kółka Żywego Różańca, Stowarzyszenie Matki Bożej Patronki Dobrej Śmierci. No i żywy folklor. Trzeba tu być na procesji rezurekcyjnej czy w Boże Ciało... Obok chóru, orkiestry, strażaków i kolejarzy ludowe barwne stroje, które wprawne oko natychmiast odróżni od podobnych, ale innych, bo łowickich. Zakładają je nie tylko starzy. Młodzi odnajdują w nich swe umiłowanie małej Ojczyzny.

Blisko ludzi

Obok kościoła stoi piętrowy budynek nazywany Centrum duszpasterskim im. bp. Jana Chrapka. Obok kancelarii znajdują tu swój kąt wszystkie parafialne duszpasterstwa. Tutaj także zbierają się ludzie poszukujący pracy, by uczestniczyć w różnych szkoleniach. Od kilku lat w parafii ukazuje się czasopismo „Natanael”, które informuje o życiu parafii i formuje, publikując teksty nawiązujące do historii i folkloru ziemi opoczyńskiej.

Cenną inicjatywą jest kawiarnia „Bartek”, która ma swą siedzibę w Miejskim Domu Kultury. Młodzi mają tam okazję do poserfowania w Internecie, porozmawiania z rówieśnikami, udziału w dyskotekach, spotkania ciekawych ludzi zapraszanych tutaj z całej Polski.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Opczyńska kolegiata jest jednym z największych kościołów w diecezji

ZDANIEM PROBOSZCZA

W pierwszej fazie budowy kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego świątynia rosła wysiłkiem całej opoczyńskiej parafii. To w jakiejś mierze sprawiło, że macierzysty kościół wymagał wielu prac remontowych i renowacyjnych. Sporo z nich zostało już ukończonych, jak choćby malowanie całego kościoła z szeregiem prac przygotowawczych. Kolejne czekają. W tym wszystkim spotkałem się z ogromnym zrozumieniem i wsparciem wiernych. Podziwiałem i podziwiam ofiarność w tych czasach, gdy wielu osobom jest trudno. Osobną sprawą jest to, co nazywa się opoczyńską pobożnością tak bardzo złączoną z folklorem tej ziemi. Staramy się te tradycje podtrzymać i łączyć z tym, co nowego niosą wyzwania współczesnych czasów.

Księża wikariusze: Grzegorz Binięda, Gustaw Kaczkowski, Robert Kowalczyk, Andrzej Kuleta, Władysław Mąkosa

Zapraszamy na Msze św.

- W niedziele i święta – 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00. W kaplicy w Karwicach 14.00.
- W dni powszednie: 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 17.30, 18.00.